Nr. 135 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 18 czerwca 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów uadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Po wizycie w Tallinie.

Ostatnia wizyta Pana Ministra Becka w stolicy zaprzyjaźnionej Estonii zniewala do ponownego stwierdzenia pewnych faktów.

Przede wszystkim wizyta ta jest jeszcze jednym przejawem tradycyjnej sympatii narodów estońskiego i polskiego, sympatii, która nigdy nie zawiodła, lecz przeciwnie stała się podwaliną polityki porozumienia i ścisłej współpracy.

Stosunki między Estonią a Polską od pierwszej chwili krwawo wywalczonej niepodległości posiadają specjalny charakter, nacechowany wzajemną, niczym nie zakłóconą, niezmienną i wierną przyjaźnią, przy czym w ciągu blisko dwudziestolecia żadna ze stron nie doznała w tej przyjaźni najlżejszego choćby zawodu.

Oba państwa wywalczyły swą wolność po wojnie światowej. Oba państwa od samego początku swego istnienia musiały prowadzić ciężką wojnę. I oba państwa pod względem terytorialnym osiągnęły to, co chciały osiągnąć. Żadne z obu państw nie ma nigdzie jakichkolwiek roszczeń terytorialnych. To sprawia, że państwa te chcą żyć w pokoju, że nie potrzebują wszczynać walki, aby cośkolwiek osiągnąć.

Po wojnie światowej wiele mówiono o tym, że na wschodnim wybrzeżu morza Bałtyckiego i częściowo na jego południowym wybrzeżu t. j. na styku państw bałtyckich i Polski może powstać bardzo zagmatwana i niepewna w sensie międzynarodowym sytuacja. Ubiegłe lata jednak dowiodły, że jest wprost przeciwnie, że w szczególności Estonia i Polska zdążyły i potrafiły rozwinąć swoje stosunki ze swymi sąsiadami tak, że z dumą mogą spoglądać na dokonane dzieło.

Polityka porozumienia polsko-estońskiego stanowi więc dzieło tworcze w najpiękniejszym znaczeniu. Należy stwierdzić bez fałszywej skromności, że przyjaźń między obu państwami, jej trwałość, moc i rozwój mogą służyć za przykład skutecznej pracy nad poprawą atmosfery europejskiej i zaufania międzynarodowego. Poprawa taka bowiem może nastąpić tylko wtedy, gdy państwa nabiorą tego samego silnego przekonania, jakie przyświeca polityce polskiej i estońskiej, mianowicie że żadne zagadnienie interesujące dany kraj, nie może być decydowane bez jego zgody i udziału.

Jednakowe położenie polityczne i podobieństwo historii sprawiły, że wspólna polityka Polski i Estonii jest nie tylko polityką rządów, ale i wytyczną obu narodów. Rozwijają się też między nimi coraz żywsze stosunki gospodarcze i kulturalne. We wszystkich dziedzinach życia panuje doskonała harmonia, której nic nie może zamącić.

W całym szeregu wypadków oba państwa występują solidarnie na gruncie międzynarodowym. Stosunki gospodarcze układają się bardzo pomyślnie, wzajemne zainteresowanie problemami kulturalnymi świadczy o głębokiej, obopólnej sympatii. Estonii i Polski nic nie różni, wiele natomiast łączy i zbliża.

A.

KRAJOWA WYSTAWA LOTNICZA W LWOWIE (29. V. — 29. VI.) NAJBARDZIEJ ATRAKCYJNA IMPREZA W KRAJU.

Udział Polski w twórczej pracy nad Bałtykiem

Wywiad prasy estońskiej z ministrem Beckiem.

Tallin. 17. 6. (PAT.) O godz. 11.15 Minister Beck przyjął przedstawicieli prasy estońskiej. Zwracając się do licznie zgromadzonych dziennikarzy Minister oświadczył, że z pobytu swego w Estonii wywozi jak najlepsze wrażenia. Oba kraje łączą tradycyjne węzły stałej i mocnej przyjaźni, opartej również na jednakowym pojmowaniu współpracy międzynarodowej.

Polityka polska uważa za naczelną zasadę, że tylko państwa w pełni suwerenne mogą być pełnowartościowymi podmiotami polityki międzynarodowej. Obecnie — mówił Minister — świat przeżywa kryzys systemu współpracy międzynarodowej. Jednak jest to raczej kryzys form, niż samego życia. Życie jest lepsze niż jego przejawy zewnętrzne.

Ten pogląd Minister określił jako realistyczny optymizm polityki polskiej. Dzisiejsze pokolenie, które tyle wycierpiało, ma prawo oczekiwać twórczych wyników swej pracy i wierzę głęboko, że wyniki te pozwolą uniknąć obecnemu pokoleniu wszystkich nieszczęść przeszłości.

Minister z naciskiem stwierdził, że **Polska powróciła na Bałtyk i szukając dróg dla swej polityki nad tym morzem, doszła do przeświadczenia, że Bałtyk przeżył już dość wstrząsów i wobec tego postanowiła ona być nad Bałtykiem partnerem twórczej współpracy a nie konkurentem.** To żądanie polityki polskiej zawsze znajdowało i znajduje zrozumienie i zaufanie w Estonii, a to zaufanie — podkreślił Minister — jest dla mnie ważniejsze od wszelkich pisanych paktów. Moja ojczyzna żywi wielką sympatię dla Estonii i przybyciem moim do Tallina w tak trudnym momencie życia międzynarodowego chciałem dać dowód najgłębszej przyjaźni i szacunku dla Estonii.

Podstawą współpracy między narodami może być tylko wzajemny szacunek dla idei wszystkich partnerów a nie jakiekolwiek bloki. Tylko w ten sposób może być budowany prawdziwy pokój — zakończył Minister — wyrażając podziękowanie prasie estońskiej za serdeczne przyjęcie, jakiego doznał w Estonii.

Tallin. 17. 6. (PAT.) Wczoraj o g. 12.10 czasu miejscowego Minister Beck odleciał z powrotem do Warszawy, żegnany na lotnisku przez te same osoby, które witały go w chwili jego przylotu z min. Selterem na czele.

POWRÓT MIN. BECKA DO WARSZAWY.

Warszawa. 17. 6. (PAT) Wczoraj po południu powrócił samolotem z Tallina Minister Spraw Zagranicznych p. Józef Beck w towarzystwie wicedyr. Dep. politycznego M. S. Z. Kobylańskiego i sekretarza osobistego Krasickiego. Na lotnisku powitali ministra wyżsi urzędnicy M. S. Z. oraz członkowie poselstwa estońskiego w Warszawie.

———

Komuniści wywołali zajścia w Izbie Deputowanych.

Paryż, 17. 6. (PAT) Posiedzenie Izby deputowanych wykazało niezwykle zaognienie atmosfery politycznej na terenie parlamentu i stało się widownią skandalicznych zajść, wywołanych przez komunistów, którzy doprowadzili do przerwania posiedzenia i odroczenia debaty do piątku.

Przyczyną incydentów jest gwałtowna kampania komunistów, którzy, dążąc do wywarcia presji na rząd w sprawie hiszpańskiej, starają się zaszachować go na odcinku zagadnień społecznych. Jednocześnie komuniści na terenie Izby ponownie wystąpili z żądaniem natychmiastowego otwarcia debaty nad ich rezolucją, aby Francja przyznała Hiszpanii prawo nabywania wszelkich materiałów wojennych, potrzebnych dla celów wojennych przeciw gen. Franco.

Gdy przewodniczący zakomunikował, że prezesi grup parlamentarnych proponują dyskusję nad polityką rolną, deputowany Tixier Vignancourt oświadczył, że niczego więcej nie pragnie, jak podjęcia dyskusji nad tymi zagadnieniami, ponieważ otrzymał z francuskich kół wojskowych niepokojące informacje, stwierdzające m. in., że 43 czerwona dywizja hiszpańska, wyparta w ciągu ostatnich trzech dni całkowicie przez wojska narodowe poza granicę hiszpańską, okupowała zbrojnie dwie wioski na terytorium Francji.

To oświadczenie dep. Tixier Vignancourt wywołało burzę wśród komunistów i niesłychaną wrzawę w całej Izbie. Doszło do wymiany gwałtownych obelg między komunistami i prawą stroną Izby.

Komuniści, wychodząc z sali, przebiegli kuluarami dookoła i uderzyli na wychodzących innym wyjściem deputowanych prawicowych, a przede wszystkim na dep. Zixier Vignancourt. Gdy deputowani umiarkowani i woźni parlamentarni zdołali od tej strony osłonić napadniętych, jedna z grup komunistycznych wróciła z powrotem na salę, napadając na deputowanych prawicowych od tyłu. Doszło do gwałtownej bijatyki, w czasie której trzej deputowani prawicowi i umiarkowani zostali pokaleczeni i poranieni.

Wśród niesłychanego zamętu i wrzawy nie tylko na sali, ale i w kuluarach, woźni parlamentarni, których ściągnięto ze wszystkich posterunków, zdołali wreszcie rozdzielić walczących i przywrócić porządek. W czasie zajść przewodniczący Izby nakazał opróżnić lożę dla publiczności, a nawet lożę prasową.

Francja zostaje przy polityce nieinterwencji.

Paryż, 17. 6. (PAT.) Premier Daladier w charakterze przewodniczącego partii radykalnej wygłosił na posiedzeniu komitetu wykonawczego partii dłuższe przemówienie, w którym szeroko omówił wysiłki swego rządu, w celu ożywienia życia gospodarczego w kraju. Premier wskazał, iż w fabrykach, pracujących dla obrony narodowej, wprowadzono 45-godzinny tydzień pracy, a w niektórych nawet większy. Zwracając się z ponownym apelem do funkcjonariuszy państwowych, mówca podkreślił, iż zwiększenie w chwili obecnej ich płac mogłoby narazić na szwank wysiłek odbudowy kraju.

Przechodząc do zagadnień polityki zewnętrznej Daladier potępił bombardowanie ludności cywilnej w Hiszpanii i Chinach, zaznaczając, iż obowiązkiem jest walka bezlitosna z zarazą gwałtu. Nigdy — mówił premier — nie wierzyłem w konieczność wojny — przeciwnie, wierzę, iż **nie ma takich konfliktów, których nie można załatwić metodami pokojowymi, pod warunkiem, że jest się zdecydowanym nie pozwolić się zaskoczyć wypadkom.** Oto dlaczego w czasie rozmów londyńskich mogliśmy w pełnym porozumieniu z rządem brytyjskim ustalić po raz pierwszy plan prewencyjnej akcji dyplomatycznej, opartej równocześnie na umiarkowaniu i zdecydowaniu. Dzięki zastosowaniu tej metody, mogliśmy przełamać pierwsze trudności. Wszędzie zresztą użycie tych metod musi doprowadzić do tych samych wyników. Pozostaniemy wierni polityce nieinterwencji, lecz jak wszelkie porozumienia międzynarodowe polityka ta powinna być lojalna, wzajemna i zgodna. **Stać będziemy mocno przy tej metodzie, by los Hiszpanii określony został przez samych Hiszpanów.**

———

DAR P. PREZYDENTA R. P. DLA KRÓLA GUSTAWA V.

Warszawa. 17 6. (PAT.) Z polecenia P. Prezydenta R. P. poseł polski w Sztokholmie wręczył wczoraj królowi szwedzkiemu Gustawowi V. z okazji 80-ej rocznicy jego urodzin list odręczny P. Prezydenta R. P. wraz z darem w postaci artystycznie wykonanej w Polsce tkaniny gobelinowej, symbolizującej węzły historyczne łączące Polskę i Szwecję.

ZGON DOSTOJNIKA KOŚCIOŁA EWANGELICKO-REFORMOWANEGO.

Wilno. 17. 6. (PAT). W Wilnie zmarł w nocy z dn. 15 na 16 b. m. najwyższy duchowny wileńskiego kościoła ewangelicko - reformowanego, generalny superintendent ks. Michał Jastrzębski, w 80 roku życia i — 50-tym roku swojej ordynacji duchownej, którą piastował od 9. listopada 1888 r.

———

WSTRZĄSY TEKTONICZNE WE WŁOSZECH.

Rzym, 17. 6. (PAT) Obserwatorium w Sjennie zanotowało dziś silne trzęsienie ziemi, które trwało około półtorej godziny. Epicentrum trzęsienia ziemi położone jest ok. 10 tys. km od stacji sejsmograficznej w Sjennie. Również we Florencji aparaty sejsmograficzne zanotowały trzęsienie ziemi.

Wiadomości bieżące.

17 CZERWCA 1938	Piątek
	Adolfa
	Jutro: Marka
	Wschód słońca 3·13
	Zachód „ 28·00

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 20 „Król włóczęgów".

Sobota godz. 16 „Pan Jowialski"— Godz. 20 „Król włóczęgów".

Niedziela godz. 16 „Król włóczęgów". — Godz. 20 „Król włóczęgów".

TEATR ROZMAITOSCI.

Piątek godz. 20 „Jan".

Sobota godz. 20 „Jan".

Niedziela godz. 16 „Jan". — Godz. 20 „Jan".

KINOTEATRY:

APOLLO, Chorążczyzny 7 „Arena życia"

BAŁTYK, pl. Strzelecki „Dziewczęta z Nowolipek".

CASINO, Legionów 5 „Groźny Bill".

CHIMERA, Akademicka 8 „Pod żółtą flagą".

EUROPA, Akademicka 3 „Wrzos".

KOPERNIK, Kopernika 9 „Świat mówi o nas" i kolorowa groteska.

MARYSIENKA, pl. Smolki 5 „Niemy bohater" i „W ogniu pocisków".

METRO, Łyczakowska 7 „Mały czarodziej".

MUZA, 3-go Maja 11 „Linia Maginota".

PALACE, Legionów 1 „Orient Express".

PAX, Franciszkańska 1a „Żółty skarb".

RAJ, pl. Mariacki 7 „Premiera".

RIALTO, pl. Akademicki 5 „Dwoje z tłumu".

ROXY, Kętrzyńskiego 56 „Madame Lenox".

STYLOWY, Szaszkiewicza 5 „Ślepy zaułek" i rewia.

ŚWIT, Gródecka 2b „Więzień wyspy diabelskiej".

TON, pasaż Mikolascha „W cztery oczy"

UCIECHA, pasaż Mikolascha „Królowa dżungli" i rewia.

— **Dziś wznowienie muzycznego widowiska „Król włóczęgów" po cenach zniżonych w Teatrze Wielkim** z muzyką Frimla, z tekstem piosnek J. Tuwima w inscenizacji reżyserii J. Warneckiego, w nowej oprawie M. Różańskiego, pod muzycznym kierownictwem J. Munda. Wznowienie otrzyma nieco zmienioną obsadę. W roli Katarzymy wystąpi M. Kaupe, główną męską rolę Villon.. odtworzy również po raz pierwszy A. Szalawski. Rolę cyganki wykona urocza I. Górska. Ponadto wystąpi A. Raczkowski. Dalsze popisowe role wykonają: Bielicka, Chaniecka Szymański, Borowy, Machalski, Baryka, Kępka-Bajerski, Zintel, Kruszelnicka, Pitolajówna, Nawrocki, Więckowski.

— **Teatr Rozmaitości.** Komedia „Jan" w świetnej obsadzie premierowej głównych ról: Barwińska, Żmijewska, Guttner, Kalinowski, Wojtecki, Kipeniówna, Nieprzewski Przystawski, w reż. J. Szyndlera, abon. 25.

— **Ostatnie przedstawienie „Pan Jowialski" po cenach najniższych 1 zł.** łącznie z opłatą za garderobę na wszystkie miejsca w parterze, lożach i balkonach dane będzie w Teatrze W. w sobotę o 4-ej w doskonałej obsadzie.

— **Niedzielne popołudniowe przedstawienia** wypełnią: w Teatrze Wielkim po cenach zniżonych muzyczne widowisko „Król włóczęgów" — w Teatrze Rozmaitości po cenach zwyczajnych komedia „Jan". Na obydwa przedstawienia ważne abonamenty.

— **Słynny rosyjski zespół „Wołga"** wystąpi z dwoma koncertami na scenie Teatru Rozmaitości w poniedziałek i wtorek o 8.30. Obfity program koncertów obejmie śpiewy solowe, chóralne i tańce. Bilety w cenie od gr. 70 do zł. 2.20 są już do nabycia w kasach przedsprzedaży.

KOMUNIKATY.

— **Sybiracy!** W sobotę 18 bm. o godz. 6 wieczorem odbędzie się zebranie dyskusyjne w lokalu Związku, ul. Krzywa 7. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

— **Walne Zgromadzenie** członków Tow. Polskiej Młodzieży im. Tadeusza Kościuszki we Lwowie odbędzie się w niedzielę 19-go bm. o godz. 10-tej rano w sali Stow. „Skała", ul. Mickiewicza 28. W razie braku kompletu zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia o godz. 11-ej przedpoł. bez względu na ilość członków.

— **Widowisko taneczne.** Wojewódzki Oddział Ogólnopolskiego Komitetu Kongresu Dziecka organizuje dla dzieci widowisko taneczne „Złota Kula", które odbędzie się 19 bm. o 12-tej w sali Teatru Wielkiego. W programie kompozycje taneczne Maryny Broniewskiej. I. „Złota Kula" — baśń fantastyczna w 3-ch odsłonach, ujęta w formie pantominy tanecznej. II. „Drzemla" — taneczna inscenizacja bajki ludowej pióra Hanny Januszewskiej. Bilety 50 gr. dla dzieci, 1 zł. dla dorosłych do nabycia w kasie miejskiej, Akademicka 28.

KRONIKA MIEJSKA.

Wypadek samochodowy. Wczoraj w południe na skrzyżowaniu ulic Potockiego i Na Bajkach nastąpiło zderzenie dwu samochodów. Mianowicie auto ciężarowe Nr. 42082, prowadzone przez szofera Kazimierza Gołdę (Pierackiego 10) najechało na samochód osobowy, stanowiący własność em. płk. Mikołaja Karatjewa, właściciela stajni wyścigowej (Bogdanówka folwark) prowadzony przez szofera Stefana Danyłę. Skutki zderzenia okazały się fatalne, albowiem jadący w samochodzie płk. Karatjew wypadł na jezdnię i doznał ogólnego potłuczenia ciała. Wezwane na miejsce zderzenia Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy płk. Karatjewowi, poczem odwieziono go do domu. Oba samochody zostały poważnie uszkodzone. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenia.

Upadek z zielonej trybuny. W czasie wczorajszego meczu piłki nożnej na boisku Cytadeli spadł z parkanu przypatrujący się zawodom 16-letni Mikołaj Melnyczuk, uczeń seminar. nauczycielskiego (ul. Chrzanowskich 10) i doznał złamania lewej nogi. Pogotowie ratunkowe odstawiło go do bursy, w której mieszka.

Strajk robotników kanałowych. Dziś rano wybuchł strajk kilkudziesięciu robotników zatrudnionych przy budowie kanału na ul. Potockiego. Przyczyną strajku jest zwolnienie przez przedsiębiorcę dwu robotników oraz nieuznawanie delegacji robotniczej. — Sprawą strajku zainteresował się Inspektorat pracy.

Włamanie mieszkaniowe. Zofia Tauber (Kochanowskiego 40) doniosła policji, że wczoraj wieczorem nieznany sprawca po wyważeniu drzwi łomem dostał się do jej mieszkania i skradł jej futro damskie i garderobę wartości 2366 zł., oraz na szkodę sublokatora Tadeusza Janisza pistolet, aparat fotograficzny i garderobę wartości 622 złote.

Handlarz najechany przez dorożkę. Wczoraj wieczorem na ul. Legionów dorożka konna, powożona przez Jakuba Hahna (Źródlana 6) najechała na przechodzącego ulicą 30-letniego Romana Kudłę, handlarza ulicznego z Kulikowa, który doznał złamania prawej ręki. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala.

NALEŻENIE DO T. S. L. I WSPIERANIE MATERIALNE JEGO CELÓW, TO DOBRZE SPEŁNIONY OBOWIĄZEK OBYWATELSKI!

Zawody balonów wolnych we Lwowie.

We czwartek, dnia 16 b. m. odbyły się pierwsze zawody balonów wolnych w obecności niezliczonych tłumów. Kilka pociągów popularnych zwiozło do Lwowa z najodleglejszych nawet terenów Małopolski, olbrzymią ilość wycieczkowiczów, którzy mieli możność zapoznania się z tak mało popularnymi jeszcze u nas balonami wolnymi.

W godzinach przedpołudniowych na boisku „Pogoni" rozłożono powłoki balonów, biorących udział w zawodach, w celu napełnienia ich najpierw wodorem a następnie metanem.

W miarę zbliżania się godziny startu napływać zaczęły coraz większe tłumy publiczności, które z zaciekawieniem wielkim przyglądały się przygotowaniom balonów do odlotu.

Jako pierwszy wystartował balon „Katowice" z Wojsk. Klubu Sport. „Wzlot" w Legionowie, który pilotował kpt. Hynek wraz z pomocnikiem pil. Bieniaszem. Drugi wystartował balon Aeroklubu Warszawskiego „Syrena", którego załogę stanowiły panie St. Wojtulanisówna i Z. Szczecińska, a następnie wystartowały balony: „Legionowo" z Aeroklubu Warsz., „Gryf" z obsługą pil. ppor. Wirszyłło i ppor. Hampel, „Mościce" z obsługą pil. J. Zegadło i inż. Łańcucki, oraz „Sanok" z Aeroklubu Lwowskiego z obsługą pil. ppor. Kobiański i kpt. Mitręga.

Czy Indochiny francuskie przyjdą z pomocą Chinom?

Tokio, 17. 6. (PAT.) Zapytany w sprawie krążących pogłosek, jakoby wyspa Hainan miała się stać w najbliższej przyszłości terenem działań wojennych, rzecznik japońskiej marynarki adm. Noda przypomniał nie dawne oświadczenie premiera Konoye, że Japonia gotowa jest użyć wszelkich sposobów dla obalenia reżimu Czang Kai Szeka. W związku z tym dowolne części Chin mogą się stać widownią walk. Admirał Noda dodał przy tym, że trudno jest dopuścić, by Indochiny francuskie miały przyjść z pomocą Chinom dla obrony wyspy Hainan.

Wrzenia rewolucyjne w Meksyku nie ustają.

San Antonio, 17. 6. (PAT). Wczoraj nad miastem Calen w stanie Texas przeleciał tajemniczy samolot, który zrzucił paczki, przeznaczone dla zamieszkałej w tym mieście rodziny gen. Cedillo. Fakt ten, zdaje się potwierdzać pogłoski, według których gen. Cedillo znajdować się ma w drodze do Texas i jakoby zamierza on zaniechać akcji rewolucyjnej, aby osiedlić się w San Antonio. Zawartość paczek nie jest znana. Niektórzy twierdzą, że samolot miał znaki lotnictwa związkowego.

Donoszą dalej o nowych rozruchach w różnych okolicach Meksyku, co potwierdzałoby doniesienia o nowym ruchu rewolucyjnym, równoległym z ruchem gen. Cedillo. M. in. w stanie Vera Cruz zaatakowano wczoraj samochody ciężarowe, wiozące żołd dla armii związkowej. Obsługa samochodów i eskorta wojskowa ponieśli śmierć.

Węgrzy spłacają długi.

Waszyngton, 17. 6. (PAT). W nocie, adresowanej do sekretarza stanu Hulla, rząd węgierski komunikuje, iż wpłacił do Banku Federalnego w Nowym Jorku na rachunek rządu amerykańskiego sumę 9800 dolarów, stanowiącą ratę węgierskiego długu wojennego, przypadającą na dzień 15 czerwca. Nota zwraca uwagę na propozycję z lutego r. b., zmierzającą do uregulowania całkowitego długu Węgier w Stanach Zjednoczonych.

Straty rządowców na froncie Villareal.

Salamanka, 17. 6. (PAT). Komunikat urzędowy głównej kwatery wojsk gen. Franco: Na odcinkach nad rzeką Cinqueta i Cinca posuwanie się naszych wojsk trwa nadal. Zajęte zostały miejscowości Sallinas, Ponta Barbaco, Pena, Labazal, Saravillo, Tella i Revilla. Zdobyto także miejscowość Bielsa. Na froncie Castellon odparto przeciwnatarcie nieprzyjaciela na Villareal. Nieprzyjaciel pozostawił na placu przeszło 300 zabitych i z górą tysiąc jeńców. Cały lewy brzeg rzeki Mijares, oraz miejscowość Almagora zostały zajęte.

Muzeum balzakowskie zostało otwarte.

Paryż, 17. 6. (PAT). Niedawno zostało uroczyście otwarte przez pełnomocnego ministra Republiki Francuskiej muzeum balzakowskie w Montevideo. Muzeum to zapoczątkowane zostało jeszcze w 1929 roku przez pisarza południowo-amerykańskiego Santiago Gastaldi. Założył on „Powszechne Stowarzyszenie Balzakistów", kaptując do swojej organizacji najznakomitsze osoby z wszystkich części świata. M. innymi zgłosili akces: Einstein, Wells, Hanotaux, Royce, Zweig, Vasconcelos i inni. Nadesłane do zbiorów Gastaldiego listy, dokumenty i bogaty dział ikonograficzny obejmujący epokę Balzaka złożył się na otworzone obecnie muzeum — jedyne chyba tego rodzaju na drugiej półkuli świata.

ZGON PRZYJACIELA POLSKI.

Montreal, 17. 6. (PAT). Prasa polska w Kanadzie donosi o śmierci R. D. Waugh, b. komisarza Zagłębia Saary, który ostatnio zajmował stanowisko szefa komisji alkoholowej prow. Manitoby.

Zmarły R. D. Waugh znany był ze swej przyjaźni dla Polaków w Kanadzie i z tego, że w czasie wojny łożył hojnie na cele polskie. Na stanowisku szefa komisji alkoholowej przyczynił się do wprowadzenia na rynek Kanady (Manitoby) wódek polskiego wyrobu.

SAMOBÓJSTWO ASTRONOMA.

San Francisco, 17. 6. (PAT.) Wiliam Wallace Campell, liczący 75 lat, jeden z najznakomitszych astronomów amerykańskich, popełnił samobójstwo, skacząc z okna trzeciego piętra.

„CZYSTKA" W LUDOWYM KOMISARIACIE HANDLU Z. S. R. R.

Moskwa, 17 6. (PAT.) W ludowym komisariacie handlu Z. S. R. R., jak wynika z informacji „Prawdy", odbywa się obecnie „czystka" wśród kierowników poszczególnych departamentów. W ciągu stosunkowo krótkiego czasu zmieniono trzech kierowników wydziału planowania obrotów handlowych: Welcera, Palczykowskiego i Gołubiewa. Wszyscy trzej okazali się wrogami ludu". Naczelnik wydziału chlebowego Iwanow, naczelnik wydziału handlu jarzyn Pozdnyszew, naczelnik wydziału jadłodajni Zwieriow, naczelnik wydziału organizacji handlu Czerniawski również okazali się „wrogami ludu", lub „utrzymującymi stosunki z wrogami ludu". Dziennik wyraża przy tym zdziwienie, że komisarz handlu Smirnow może tolerować taki stan rzeczy. Pozycja kom. Smirnowa w świetle opinii „Prawdy" nie wygląda zbyt pewnie. Zaznaczyć należy, że w komisariacie handlu nie ma kolegium z którym Smirnow mógłby się podzielić odpowiedzialnością.

TRZĘSIENIE ZIEMI W JAPONII.

Bruksela, 17. 6. (PAT) Obserwatorium w Uccle zarejestrowało wczoraj o godz. 2.23 silne trzęsienie ziemi, którego ognisko znajdowało się w odległości 9.400 km. Epicentrum tych wstrząsów było w Japonii.

PODKOMISJA SZTUKI LUDOWEJ.

Warszawa, 17. 6. (PAT.) W dniu 10 czerwca r. b. odbyło się w Ministerstwie przemysłu i handlu posiedzenie podkomisji sztuki ludowej, składającej się z rzeczoznawców, której zadaniem jest przedstawienie wniosków i opinii międzyministerialnej komisji do spraw przemysłu ludowego i domowego. Podkomisja sztuki ludowej pod przewodnictwem prof. Cezarii Jędrzejewiczowej, kierowniczki Zakładu etnologii Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, wypowiedziała się za potrzebą skoncentrowania propagandy sztuki ludowej w kraju i zagranicą, wobec tego, że często zajmują się tą sprawą amatorzy, nie mający odpowiedniego przygotowania. Również uznała podkomisja, że powołanie specjalnego Biura eksportowego dla przemysłu ludowego miałoby poważne znaczenie ze względu na konieczność podniesienia poziomu eksportu w tej dziedzinie.

Program radiowy.

Sobota, 18 czerwca.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11: Audycja dla poborowych. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 14: Chór KPW. ze Stanisławowa. 14.15: Muzyka obiadowa. 15: Wiad. gosp. 15.15: Słuchowisko dla dzieci. 15.45: Wiad. gosp. 16: Płyty. 16.45: Pogadanka. 17: Wiad. sport. 17.10: Uroczystość inauguracyjna „Dni radiowych Stanisławowa". 17.45: Pogadanka. 18: „Nasz program" 18.10: Koncert kameralny. 18.45: Szkic literacki. 19: Recital śpiewaczy. 19.20: Melodie Wileńszczyzny. 19.50: Pogadanka. 20: Audycja dla Polaków za granicą. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Trans. z uroczystości otwarcia Muzeum Nar. w Warszawie. 21.15: Koncert. 21.40: Wiad. sport. 22.10: „Godzina niespodzianek".

Rumuńscy b. działacze partyjni zadeklarowali swoją lojalność.

Bukareszt, 17. 6. (PAT) Profesorowie uniwersytetu Dragosh Protopopescu, b. dyrektor dziennika legionistów „Bouna Vestire", Louca Teodoriu i płk. Piperescu, b. członkowie rozwiązanej partii „Wszystko dla kraju" zostali uwolnieni z miejsca, w którym byli internowani po złożeniu deklaracyj, iż nie solidaryzują się z b. ruchem legionistów i po złożeniu przysięgi, że służyć będą odtąd wiernie tronowi i królowi, oraz po uroczystym przyrzeczeniu, że nie będą mieli żadnej styczności z którymkolwiek z członków w b. ruchu legionistów.

Obaj profesorowie zwrócili się do rządu z prośbą, aby o ile nie zamierza ich zwolnić natychmiast, oddzielił ich od innych członków b. partii „Wszystko dla kraju", znajdujących się w miejscu internowania, zaznaczając, iż życie ich stało się niemożliwe i stało się podwójną karą. Na wypadek gdyby żałmali przyjęte zobowiązania, profesorowie proszą o najsurowszą karę.

Konferencja w sprawie systemu pracy we Francji.

Paryż. 17. 6. (PAT). Przywódca generalnej konfederacji pracy Jouhaux wygłosił po powrocie z Genewy w miejscowości St. Brieuc przemówienie na kongresie okręgowych związków kolejarzy, w którym omawiał obszerniej zagadnienie 40-godzinnego tygodnia pracy. Jouhaux podkreślił doniosłość dla robotników francuskich konwencji międzynarodowej o 40-godzinnym tygodniu pracy, przyznając, że w razie nie dojścia do skutku takiej konwencji, 40-godzinny tydzień pracy we Francji również stanie się nie do utrzymania.

Powódź w Chinach w świetle szczegółów.

Tokio, 17. 6. (PAT) Wylew rzeki Żółtej (Hoangho) przybiera charakter klęski żywiołowej. Agencja Domei obliczа liczbę ofiar powodzi na 300.000 ludzi, którzy znaleźli śmierć we wzburzonych falach rzeki.

Przebieg tej katastrofy jest następujący: 11 i 12 bm. wojska chińskie wysadziły w powietrze w dwudziestu miejscach tamy na rzece Żółtej w pobliżu Kaifeng i Czenczou, aby powstrzymać natarcie Japończyków. Wytworzonymi wyrwami wody rzeki Żółtej spłynęły na południe wlewając się do dopływów rzeki Huai, które wystąpiły z brzegów, zatapiając doliny prowincyj Honan, Anhuej i Kiangsu. Rzeka Żółta przez wyrwy z tam stworzyła nowe koryto szerokości 8 km. którym woda płynie z szybkością półtora metra na sek. W niektórych miejscach wody rzeki Żółtej rozlały się na szerokość 50 km. Obserwatorzy powodzi liczą się z możliwością zupełnej zmiany koryta rzeki Żółtej, która przez połączenie z rzeką Kialu i rzeką Huaj znaleźć może przez jezioro Hungtse nowe ujście do morza. Nie wyłączają też możliwości, że wody rzeki Żółtej wleją się przez jezioro Hungtse do rzeki Niebieskiej (Jangtse) pod Czinkiangiem, niedaleko Nankinu.

Stany Zjednoczone w okresie swego największego rozwoju.

Detroit, 17. 6. (PAT) Henry Ford przyjął dziennikarzy, którym udzielił sensacyjnego wywiadu. Przede wszystkim oświadczył on, że Stany Zjednoczone znajdują się obecnie w przeddzień największej „prosperity", jakiej kiedykolwiek zaznały. Nastąpi to, zdaniem jego, na skutek masowego „powrotu do ziemi", spowodowanego uświadomieniem mas, że Stany Zjednoczone poszły zbyt daleko w kierunku uprzemysłowienia i że w miastach ludzie nie mają już „żadnej szansy", dalej oświadczył Ford, którego nienawiść do Wall Street jest powszechnie znana, że nawet na Wall Street są owce czarne i białe. Wśród białych wybija się przede wszystkim postać Morgana, wielkiego obywatela, którego cała działalność finansowa miała zawsze wybitnie twórczy charakter. Wreszcie zapowiedział Ford, że w najbliższej przyszłości przystąpi do masowej produkcji taniego traktatora, który opłaci się nawet najdrobniejszym farmerom

———

Izba Reprezentantów zlekceważyła veto prezydenta Roosevelta.

Waszyngton. 17. 6. (PAT). Po raz pierwszy od otwarcia obecnej sesji kongresu, prezydent Roosevelt skorzystał z prawa veta, odmawiając podpisania ustawy, upoważniającej do przedłużenia obniżki procentu, wpłaconego przez posiadaczy pożyczek związkowych. Obniżka ta kosztowała skarb prawie 48 milionów dolarów W wyniku drugiej debaty, Izba reprezentantów przeszła nad veto prezydenta do porządku dziennego, przyjmując ponownie ustawę 244 głosami przeciwko 87.

MIN. ŚWIĘTOSŁAWSKI W BUKARESZCIE

Bukareszt, 17. 6. (PAT) Wczoraj o godz. 16.30 pociągiem z Warszawy przybył do Bukaresztu Minister W.R. i O.P. Świętosławski, witany na dworcu przez ministra wychowania narodowego biskupa Colana i in.

UROCZYSTOŚCI W SZTOKHOLMIE.

Sztokholm, 17. 6. (PAT). Uroczystości z okazji 80 rocznicy urodzin króla Gustawa przybrały charakter manifestacji narodowej. Do Sztokholmu przybyli głowy państw Danii, Finlandii i Norwegii oraz liczne wysokie osobistości, by uczestniczyć w hołdzie dla dostojnego króla. Do stolicy, pięknie przystrojonej emblematami o barwach szwedzkich i inicjałami królewskimi, napływają z prowincji nieprzeliczone tłumy.

POLSKO-ŁOTEWSKA KONWENCJA LOTNICZA.

Ryga, 17. 6. (PAT) Wczoraj podpisano w Rydze polsko-łotewską konwencję lotniczą, obowiązującą na 6 lat z automatycznym przedłużeniem w razie niewypowiedzenia jej przez jedną ze stron po upływie lat 5.

POLACY ODNIEŚLI SUKCES NA WYSTAWIE FOTOGRAFICZNEJ WE WIEDNIU.

Wiedeń. 17. 6. (PAT). Na odbywającej się tu międzynarodowej wystawie prac fotografów-amatorów otrzymali Polacy, Jan Neuman z Warszawy, oraz Tad. Wroński z Gdyni — srebrne medale, a Edward Czerny z Bitkowa — medal brązowy.

———

BOŻE CIAŁO W SPALE.

Spała, 17. 6. (PAT.) Tegoroczna uroczystość Bożego Ciała w Spale miała, jak zawsze, bardzo podniosły charakter. Panu Prezydentowi R. P. towarzyszył w czasie uroczystości Min. rolnictwa i reform rolnych J. Poniatowski.

ODZNACZENIA ZA WZOROWĄ GOSPODARKĘ MIEJSKĄ.

Warszawa. 17. 6. (PAT). Prezes Rady Ministrów i min. Spraw Wew. gen. Sławoj-Składkowski przybył do Białegostoku dla sprawdzenia, jak zostały wykonane dyrektywy, udzielone starostom grodzkim na odprawie 22. maja b. r. w sprawie uporządkowania miast. Po drodze do Białegostoku p. Premier zwiedził leżące na trasie przejazdu miasteczka i wsie. W związku z tym polecił przedstawić do odznaczenia Krzyżem Zasługi szereg osób z terenu wojewódzkiego, a za wzorowe utrzymanie porządku na drogach — kilkudziesięciu dróżników.

NAUKOWA WYPRAWA NA SPITSBERGEN.

Warszawa. 17. 6. (PAT.) Około 26 czerwca wyrusza z Warszawy wyprawa glacjologiczna na Spitsbergen, zorganizowana przez Polskie Koło polarne, na którego czele stoi znany badacz zagadnień polarnych prof. A. B. Dobrowolski. Wyprawa została sfinansowana przez Polskie Tow. wypraw badawczych, instytucję utworzoną dla popierania i koordynowania wszelkich prac w dziedzinie wypraw badawczych.

Uczestnikami ekspedycji są pp.: inż. Stefan Bernadzikiewicz, uczestnik poprzednich polskich wypraw polarnych na Spitsbergen i Grenlandię, oraz doc. dr. Bronisław Halicki, dr. Mieczysław Klimaszewski i Ludwik Sawicki, którzy prowadzić będą badania nad lodowcami, ich działalnością oraz zjawiskami zachodzącymi na przedpolu lodowców.

Wyniki tych badań mają przyczynić się do pogłębienia naszej znajomości zjawiska zlodowacenia podczas t. zw. epoki lodowcowej, kiedy przeszło trzy czwarte całego obszaru Polski pokrywał potężny płaszcz lodowca. Wyprawa potrwa około 3 miesięcy.

JÓZEF BIENIASZ. 71

LEŚNE WYGI

POWIEŚĆ.

(Dokończenie).

Tego świtania wracał jak zwykle do siebie, zadowolony z dokonanych wyczynów i sytości brzucha. Wtoczywszy się ciężko do środka, kroczył żwawo jednym z czysto utrzymanych korytarzy. Spieszył do przytulnej sypialni, gdzie nań oczekiwał miękki barłóg z mchu, liści i siana. Obiecywał sobie najmilszą dla szczecinowatego rozkosz: beztroską drzemkę po obiedzie, którą ucinał sobie przez cały dzień, aż do zachodu słońca. Na myśl o tym, radowało się zawczasu jego dobre, borsucze serce.

Już był niedaleko celu swoich marzeń, gdy w ryj uderzył go nieznośny fetor. Coś się stało w czasie jego nieobecności. On, jako zapobiegliwy i troskliwy o zdrowie gospodarz, dbał zawsze o to, żeby mieszkanie było przewietrzane. Wszak w tym tylko celu wybudował szereg długich tuneli, z których każdy mierzył po kilka metrów. Lecz pod jego nieobecność, ktoś tu widać wtargnął, za nic sobie mając kardynalne prawa własności, oraz niepisane, ale obowiązujące każdego zwierza zasady puszczy, normujące wzajemny stosunek mieszkańców.

Po naradzie z ryjem — wiedział, co o tym sądzić. Zestarzał się w lesie, znał na wylot złych i dobrych sąsiadów. Ale najbardziej irytującym był lis, cynik i warchoł. Ten potrafił obrzydzić życie najspokojniejszemu borsukowi. Z pogwałceniem wszelkich zasad, umiał najść cudzy dom, zająć go i narobić tyle zamieszania oraz nieporządków, że prawowity gospodarz, nie mogąc znieść takiego współlokatora, najczęściej ustępował dobrowolnie z własnego obejścia, dziedziczonego po ojcach, lub wydrapanego pazurami, oddając je w posiadanie niesfornego łobuza.

Ryj wujka odkrył właśnie u siebie obecność jednego z tych leśnych niepokojów. Nie posiadając się z irytacji, jął z daleka wytrząbywać na brzuchu bojowego werbla, by strach rzucić na wroga, zaś sobie dodać animuszu. Niebawem dopadł sypialni i stanął u wejścia jak wryty Tłustym ciałem wstrząsnął dreszcz zgrozy i oburzenia. W jego własnym barłogu, tak pieczołowicie uścielonym, wylegiwał się najbezwstydniej mikita, ten sam, który już raz przed laty przywłaszczył sobie w podobny sposób owoc jego ciężkiej pracy i największą radość borsuczego serca.

— Hu-gu-gu! — zawył wujko z pasją i trzęsąc brzuchem, bębnił złowrogo. Mimo właściwej mu pogody ducha i spokojnego usposobienia, cynizm intruza wyprowadził go na serio z równowagi. W tej chwili szykował się naprawdę do walki na śmierć i życie, w obronie domowego zacisza, zajętego tak bezecnie.

— Krrr! — dało się słyszeć wściekłe wyzwanie Łaty, bo on to usadowił się w dobrze sobie znanym gnieździe, gdzie było i miękko i dobrze, a nade wszystko tak bezpiecznie. Po ucieczce z menażerii, gdzie długa niewola i pożar dały mu się dobrze w kudły, był zdecydowany do stanowczej rozprawy z tym wygodnym tłuściochem, który mu śmiał grozić wygryzieniem z jamy.

Szczecinowatemu zaparło dech w piersiach. Tego nie oczekiwał Wyzwanie wroga miało tyle utajonej groźby i pewności siebie, że szczecina, nastroszona jak pióra u rozsierdzonego indora, opadła bezsilnie na grzbiecie, a sam wujko załamał się wewnętrznie. Nie! Mimo wszystko, nie chciał się bić. Wszak każda walka stanowiła ryzyko, a on był wszystkim, tylko nie ryzykantem. Licho wie, do czego był zdolny taki rudy zuchwalec, który nic sobie nie robił ani z gugania, ani z bębnienia na brzuchu, bo nawet nie ruszył się z barłogu. Mógł się dobrać do sadła, obsmuszyć ze szczeciny... Kto to może wiedzieć, co grozi ze strony podobnego osobnika? Po takim bandycie i rabusiu, jak mikita, można się wszystkiego spodziewać!...

Chrząkając, dawał do poznania, że wyzwania nie przyjmuje. Co innego kogo nastraszyć, a co innego walczyć. Niemniej uskarżał się na niewdzięczną dolę i marny los, prześladujący go tak niepożądanym towarzystwem. Długo ważył we łbie wytworzoną sytuację. Miał do wyboru: zawrócić do lasu, pełnego za dnia niebezpieczeństw, albo przemóc wstręt i zamieszkać z przybłędą. Ale że był mądrym czworonogiem, wybrał mniejsze ryzyko. Pozostał.

Gdyby kto tego dnia mógł zaglądnąć do borsuczej jamy na leśnej polanie, zdziwiłby się niemało, widząc, jak za pan brat wysypiali się na jednym barłogu dwaj leśni włóczędzy: wujko borsuk i lis Łata, wielokrotny uciekinier z pułapek, które nań wszędzie zastawiano, dybiąc na futro.

Gdy wstało słońce i ozłociło łączkę, nic się tu na oko nie działo, choć kipiało bujne życie tysięcy. Cicho stały wachlarzowate paprocie i boże drzewka, zadzierały łby sasanki, wdzięczyły się niezapominajki Zaś stary bór, rosnący wokół, szumiał jak zwykle łaskawie i szeptał codzienne pacierze na cześć wiecznej Harmonii i Piękna w przyrodzie.

Lecz nawet najdomyślniejszy człowiek nie przyszedłby na to, by niepozorny zrąb śród lasu, zarosły trawskami i byle jakim zielskiem, mógł być terenem tylu dziwnych zdarzeń ...

KONIEC.

Kronika kulturalna.

Z Polskiej Akademii Umiejętności. Publiczne uroczyste posiedzenie Polskiej Akademii Umiejętności odbędzie się dnia 18 czerwca br. Na posiedzeniu tym odczyt p. t. „Objawy wrażliwości roślin w świetle nowych badań' wygłosi członek Akademii Seweryn Krzemieniewski, prof. Uniw. Jana Kazimierza we Lwowie

Dar przemysłowca szwedzkiego dla harcerstwa polskiego. Znany przemysłowiec szwedzki p. Arne Kjellgren, ofiarował ośrodkowi wyszkolenia instruktorskiego Zw. Harcerstwa Polskiego w Górkach Wielkich obraz Matki Boskiej pendzla jednego z mistrzów starej szkoły włoskiej. Dar p. Kjellgrena przekazany Zw. Harcerstwa Polskiego jest dowodem, żywej sympatii i zainteresowania, jakie wzbudzić potrafi polska młodzież harcerska poza granicami kraju.

Przed polskim lotem stratosferycznym. Załoga stratostatu, prócz umiejętności nawigacji i obchodzenia się z przyrządami technicznymi, musi również być dobrze obeznana i wytrenowana w użyciu spadochronów. Jest to konieczne na wypadek pęknięcia gondoli, oberwania się gondoli, lub zbyt wielkiej prędkości spadania przy lądowaniu. W związku z tym obserwator naukowy lotu dr. Konstanty Jodko-Narkiewicz rozpoczął kurs skoków spadochronowych pod kierownictwem fachowego instruktora L. O. P. P.

Polka zdobywa nagrode na konkursie muzycznym w Wiedniu. W wyniku międzynarodowego konkursu muzycznego w Wiedniu czwartą nagrodę otrzymała polska śpiewaczka Eugenia Zarzycka. Dwie pierwsze nagrody otrzymała Wiedenka Bartsch i Kuusik (Estonia), drugą nagrodę Boriello (Włochy), trzecią nagrodę Baldelli (Włochy). W konkursie gry fortepianowej pierwszą nagrodę otrzymał Gorini (Włochy), drugą Macarini-Carminiagni, trzecią nagrodę Revay (Węgry).

Portugalia ku czci swego poety. Dnia 10 czerwca br. Portugalia obchodziła uroczyście pamięć wielkiego poety Camoensa. Urządzona została pielgrzymka do grobu Camoensa w klasztorze Hieronimów w Lizbonie, zebranie przed domem przy ulicy de Santana, gdzie urodził się poeta, wieczorem akademia ku jego czci, urządzona prze Ligę Regionalną portugalską.

NOWA ATRAKCJA WYSTAWY LOTNICZEJ.

Zarząd Krajowej Wystawy Lotniczej we Lwowie komunikuje, że w dniu 17 lub 18 bm. przyleci do Lwowa z salonu lotniczego w Zagrzebiu bombowiec polskiej konstrukcji, całkowicie wykonany w kraju w Państwowych Zakładach Lotniczych, 2-silnikowy P-37. Bombowiec polski będzie można oglądać bezpłatnie na lotnisku cywilnym w Skniłowie. Zostanie on zademonstrowany z całkowitym uzbrojeniem oraz z pełnym ładunkiem bomb. P-37 jest jednym z najnowszych i najlepszych samolotów bombardujących typu średniego. O walorach jego świadczy fakt, że rozwija on szybkość dorównującą i przewyższającą szybkość samolotów myśliwskich.

Giełda z dnia 17 czerwca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Dewizy: Belgia 90.25, Berlin 213.07, Amsterdam 294.60, Kopenhaga 117.80, Londyn 26.37, N. Jork czek 530 1/4, kabel 530 5/8, Oslo 132.50, Paryż 14.81. Praga 18.48, Sztokholm 135.95, Zurych 1921.90, Mediolan 28.04. **Papiery państwowe:** 4 i pół wewn. 65.00, 3 inwest. 1 em. 80.25, 2 em. 81.88, 4 premj. dol. 42.00, 4 konsolid. 67.25. **Akcje:** Bank Polski 120.00, Węgiel 26.75, Lilpop 73.75, Starachowice 35.50, Żyrardów 47.50.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 317/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kozowej Ludwik Jurkiewicz, mający kancelarię w Sądzie grodzkim w Kozowej na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 lipca 1938 o godz. 10-ej w Rosochowaccu odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Heleny i Henryka Jankowskich, składających się z 2 ogierów i 5 jałówek, oszacowanych na łączną sumę zł. 1280. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Kozowa, 15 czerwca 1938. 1937K

Km. 453/38. Sprawa egzekuc. Ludwika Demiańczuka przeciw Marii Jaszczyszczuk o zniesienie współwłasności młócarni z motorem zpn. i kosztów zpn. Koszta wierzyciela 16 zł. 40 gr. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem, urzędujący w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 8 lipca 1938 o godzinie 8-ej rano w Czahorze ad Uścieczko odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie 1) młócarnia kolcówka z motorem firmy J. Warchalowski Wien NR. 7778/6 OS. o sile 6 KM. z przyborami, jałówka, rower, miech kowalski, śrubstak, kowadło oszacowano na łączną kwotę 1299 zł., które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Tłuste, 14 czerwca 1938. 1938K

Km. 238/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Starym Samborze Kazimierz Łoziński, mający kancelarię w Starym Samborze, ul. Jagiełły na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 czerwca 1938 o godzinie 10.40 w Starym Samborze na rynku odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Sary Schatzman i tow. składających się: 1 lada sklepowa z gablotą oszkloną, 3 półki sklepowe, 20 kg. mydła do prania, 30 kg. cykorii Kneippa, 5 kg. cykorii Francka, 6 kg. cykorii Bohma, 120 kg. mąki pszennej, 25 kg. soli białej, 30 kg. krup różnych, 10 kg. ryżu, 1 waga dziesiętna, 1 waga stołowa, 1 zegar ścienny, stary, 20 litrów octu. 50 sztuk zeszytów, 70 pudełek tutek, 20 sztuk trzepaczek z piór do zamiatania kurzu, 2 szczotki do zamiatania, 5 pendzli dużych, 12 pendzli małych, 5 wycieraczek rogożynowych, 7 mioteł ryżowych, 1 bak blaszany na naftę z kranem, 6 szczotek małych do zamiatania, 1 szczotka ryżowa, 2 kg. herbaty, 2 kg. czekolady, kosmetyków różnych, 1 zegar szafkowy, 1 kredens jasny stary, 1 kufer na rzeczy, 1 szafka oszklona na książki oszacowanych na łączną kwotę 590 zł. 50 gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Stary Sambor, 4 czerwca 1938. 1935K

I. Km. 872/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu, rewiru I. Swarowski Kazimierz, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek, Ratusz Nr. 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 sierpnia 1938 o godz. 9.30 w Drohobyczu w Sądzie grodzkim biuro Nr. 42 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Cyli Klinghofer nieruchomości obj. whl. 925 ks. gr. gm. Drohobycz-Lisznia, położonej przy ul. Samborskiej pod Nr. 5 wraz z budynkiem drewnianym frontowym i budynkiem małym w tyle. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 7.740, cena zaś wywołania wynosi złotych 5.805. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 774. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych częśc ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, ul. Stryjska sala Nr. 44 lub w biurze komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Drohobycz, 11 czerwca 1938. 1936K

Km. 582/37 i 103/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zaleszczykach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 czerwca 1938 r. o godz. 12-ej w sprawie egzekucyjnej Firmy Aptekarza Drancz i Ska w Bielsku i Fmy „Waga" Fabryka Wag i Maszyn Spółka z o. o. w Bielsku przeciw Diomedesowi Józefowi Szmigielskiemu w Zaleszczykach odbędzie się licytacyjna sprzedaż ruchomości w Zaleszczykach, a to: 1) 7 szczotek do odzieży, 2) szczotki do włosów, 3) 6 szczotek do obuwia, 4) 6 lusterek, 5) 1 waga osobowa, 6) 3 tuziny wody kwiatowej, 7) 2 bańki terpentyny, 8) 1 puszka naftaliny, 9) 11 flaszek soli iwonickiej, 10) 50 pudełek proszku dla bydła i nierogacizny, 11) 29 pudełek kremu, 12) 5 puszek bandaży, 13) 6 flaszek na mocz, 14) 70 szczoteczek do zębów, 15) 16 pendzli do golenia, 16) 8 miseczek do golenia, 17) 64 szt. pasty do zębów, 18) 2 pudełka pudru toalet., 19) 1 flaszeczka magnolii, 20) 1 sanitarka kieszonkowa, 21) 1 woreczek impregnowany, 22) 1 strzykawka, 23) 2 opaski przepuklinowe, 24) 180 pudełek waty, 25) 8 pudełek esencji rumiankowej, 26) 8 pudełek oczyszczonej nafty, 27) 3 flaszki płynu weter., 28) 2 pudełka salo-heksolu, 29) 1 pudełko trikalciny, 30) 1 pudełko esencji ziółkowej łącznej wartości 909 zł. 25 gr. Ruchomości te można oglądać w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Zaleszczyki, 13 czerwca 1938. 1934K

Km. 3/38. Komornik Sądu grodzkiego w Obertynie z siedzibą urzędową w Obertynie Ignacy Kirszbaum, zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Rachmiela Schuchnera w Horodence pko Magistrowi Ludwikowi Theodorowiczowi w Korolówce ad Niezwiska, zgodnie z wnioskiem wierzyciela podejmuje zawieszone postępowanie egzekucyjne i na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 14 lipca 1938 o godzinie 11-tej na miejscu u dłużnika w Korolówce ad Niezwiska odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużnika, a składających się z garnituru klubowego krytego suknem zielonym, 2 szaf gładkich koloru brązowego, 1 maszyny do pisania marki „Remington", 1 kilima na ścianę 2x3, 1 garnituru klubowego zieloną materią krytego, 1 kilima na podłogę 2x3 ocenionych na kwotę zł. 1.450 na zaspokojenie należności Rachmiela Schuchnera w Horodence. Zajęte ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Tytułem dalszych kosztów przyznaje się wierzycielowi: opłata sądowa gr. 50, porto gr. 55, łącznie kwotę zł. 1 gr. 05.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Obertyn, 11 czerwca 1938. 1929K

Km. 292/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Radymnie Leonard Lewicki, mający kancelarię w Radymnie, ul. Mickiewicza na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 czerwca 1938 o godzinie 12.30 w Bobrówce odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Feiwela, Racheli i Józefa Friedbergów w Bobrówce, składających się z kamienia do ostrzenia pił, okrągłego „Szmirglówka" nowego marki Rapid, 12 żarówek elektrycznych po 25 v. w opakowaniu nieużywane, zarzutki używanej męskiej popielatej, spodni męskich w paski używanych, spodni męskich popielatych używanych, kapelusza męskiego czarnego używanego, zarzutki męskiej, kożucha krótkiego męskiego i 150 progów kołołowych sosnowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 840. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Radymno, 13 czerwca 1938. 1932K

Km. 204/37. Obwieszczenie. Sprawa egzekucyjna Samsona Kantera z Kołomyji pko Salci Eisner w Kołomyji, ul. Szewczenki. Komornik Sądu grodzkiego w Obertynie Ignacy Kirszbaum z siedzibą urzędową w Obertynie na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 12 sierpnia 1938 o godzinie 8-ej w sali posiedzeń Nr. 3 Sądu grodzkiego w Obertynie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 229 ks. gr. gm. kat. Obertyn, składającej się z parc. bud. lkat. 4 obszaru 47 sążni kw., na której to parceli znajduje się budynek mieszkalny oznaczony Nd. 223, parterowy z ubikacją na poddaszu, zbudowany z drzewa, szarą dachówką kryty, posiadający 2 wejścia, a to jedno od strony rynku, drugie od strony podwórza. Od frontu znajdują się w parterze 6 okien i 1 drzwi wejściowe, z czego 2 okna są okratowane, drzwi wejściowe znajdują się w wgłębieniu wejściowym. Z rynku do wejścia prowadzą schodki betonowe w ilości 3. Na wprost schodków drzwi wejściowe, zaś z lewej i prawej strony wejścia do ubikacji. Główne wejście prowadzi do lokalu sklepowego, stąd do mieszkania dłużniczki, składającego się z 2 pokoi i kuchni. Stąd prowadzi wejście do sieni pierwszej, w której znajduje się kuchenka. Z sieni prowadzi wejście na poddasze i do mieszkania drugiego znajdującego się na parterze. W sieni głównej (drugiej) znajduje się z prawej strony stajnia, z lewej strony 2 komórki i niedokończona ubikacja mieszkalna. W sieni głównej brak powały i stropu. Wejście od podwórza, brama z desek. Za bramą galeryjka. Z obu stron teiże znajdują sie po 1 wychodku, zaś w odległości około 7 m. od galeryiki znajduje się studnia betonowa daszkiem kryta. Od strony rynku na poddaszu znajduje się balkon. Dom od strony lewej i prawej ma wolną przestrzeń około 2 m. Nieruchomość położona jest w powiecie horodeńskim, woj. stanisławowskim, stanowi własność dłużniczki Salci Eisner zam. w Kołomyii. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Obertynie. Powyższa nieruchomość ocenioną została na kwotę 13.060 zł. (trzynaście tysięcy sześćdziesiąt złotych). Sprzedaż rozpocznie sie od ceny wywołania tj. od zł. 8.706 gr. 66. Przystępujący do przetargu winien złożyć rekojmię w wysokości 1306 zł. w gotowiźnie bądź takich papierach bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Obertynie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Obertyn, 10 czerwca 1938. 1925K

Km. 219/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Radymnie Leonard Lewicki, mający kancelarię w Radymnie, ul. Mickiewicza na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 czerwca 1938 o godzinie 15-ej w Dmytrowicach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Romualda Rungego, właśc. dóbr w Dmytrowicach, składających się z 2 krów burych po około 2 lata, 4 krów biało-czarnych po 1 1/2 roku i 4 jałówek po około 1 rok biało-czarnych i czerwone, oszacowanych na łączną sumę zł. 1200. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Radymno, 13 czerwca 1938. 1931K

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzpltej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, że: 1) Celem ściągnięcia zaległości i innych należności z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji licytacja publiczna niżej podanej nieruchomości, 2) Licytacja odbędzie się przed notariuszem p. Drem Bolesławem Trzosem w jego kancelarii we Lwowie, przy ul. Batorego L. 9 w niżej oznaczonym terminie, 3) Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione Rozp. Prez. Rzpltej z 27/X. 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. 4) Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, że wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego. 5) Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych. 6) Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt. 7) W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powtórnego zawiadomienia, nie wcześniej jednak jak po upływie dwóch miesięcy od dnia pierwszej licytacji.

a) Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości: Jednopiętrowa kamienica czynszowa z oficynami.

b) Miejsce położenia nieruchomości (gmina kat.) Rzeszów, ul. Grunwaldzka.

c) Nazwisko dłużnika: 1) Perla z Perlsteinów Lichtmanowa, 2) Samuel Lichtman, 3) Józef Löw, 4) Sabina Hermerle.

d) L. wyk. hip. oraz miejsce przechowania księgi gruntowej: whl. 517 ks. gr. gm. kat. Rzeszów, Sąd okr. w Rzeszowie.

e) Cena wywołania: zł. 46.413.—.

f) Wysokość rękojmi: zł. 3.000.—.

Termin licytacji: 8 sierpnia 1938 r. godz. 10-ta.

Lwów, dnia 10 czerwca 1938. 1925

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

1\. Marian Jerzy Józef Apelbaum, ur. 12. XI. 1903 r. w Proszkowie, syn Icka i Estery, krawiec, zam. w Proszkowie.

2\. Jan Brzyski, ur. 26. X. 1881 r. w Jackowie, syn Pawła i Ludwiki, piekarz, zam. w Nasielsku.

3\. Henryk Chrzeszczyk, ur. 10. VII. 1911 r. w Czeladzi, syn Józefa i Franciszki, inżynier, zam. we Włochach.

4\. Telesfor Serwatka, ur. 26. V. 1912 r. w Grójcu, syn Władysława i Heleny, urzędnik, zam. w Grójcu

wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego:

1\. Marian Jerzy Józef Apelbaum na nazwisko „Abuszyński", „Bryganowski", „Październkowski",

2\. Jan Brzyski na nazwisko „Brzeski".

3\. Henryk Chrzeszczyk na nazwisko „Telmiński", „Kryliński", „Reliński"

4\. Telesfor Serwatka na nazwisko „Kosart", „Kosard".

Urząd Wojewódzki Warszawski podaje powyższe do wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do art. 4 ustawy z dnia 24. X. 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478) wolno przeciw ich uwzględnieniu zgłosić sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza się.

Za Wojewodę
(—) A. Marczewski
Naczelnik Wydziału. 1930

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Stanisław Rogowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.